



Sygn. akt I UK 111/07

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania A. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych o wcześniejszą emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 października 2007 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 września 2006 r., sygn. akt [...]

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

U z a s a d n i e

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w T. z 8 listopada 2004 r. (sygn. akt [...]) i oddalił odwołanie. W wymienionym wyroku Sąd

Okręgowy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, odmawiającą A. S. prawa do wcześniejszej emerytury, i przyznał mu to prawo od 12 czerwca 2004 r.

Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zeznań przesłuchanych świadków, iż odwołujący się wykonywał w kolejnych przedsiębiorstwach pracę w szczególnych warunkach na stanowiskach wskazanych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43 ze zm.) - dalej, jako „rozporządzenie z 1983 r. - w wykazie A dział V pkt 1, tj. przy prowadzeniu robót wodnokanalizacyjnych oraz budowie rurociągów w głębokich wykopach, w związku z czynnościami wskazanymi w dziale XIV pkt 24, polegającymi na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W tych okolicznościach Sąd pierwszej instancji uznał, że A. S. spełnia przesłanki konieczne do przyznania mu wcześniejszej emerytury, gdyż osiągnął wiek emerytalny (60 lat), oraz posiada wymagany okres zatrudnienia, w tym 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Apelację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego słusznie kwestionuje się w apelacji dokonanie przez Sąd Okręgowy ustaleń w zakresie pracy wnioskodawcy w spornym okresie w szczególnych warunkach jedynie na podstawie zeznań świadków, z pominięciem dowodu z dokumentów. Sąd pierwszej instancji pominął informacje zawarte w aktach osobowych wnioskodawcy, powoływanych w apelacji, z których wynika, że był on zatrudniony w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Robót Komunalnych w K. w okresie od 1 października 1973 r. do 31 grudnia 1974 r. w charakterze majstra budowy, a następnie kierownika budowy, a w Przedsiębiorstwie Budownictwa Inżynierii Miejskiej „I.” w T. w okresie od 11 maja 1982 r. do 31 maja 1983 r. na stanowisku kierownika budowy. Szczegółowe zakresy obowiązków i odpowiedzialności wnioskodawcy znajdujące się w tych aktach dokumentują faktyczny zakres jego pracy i precyzują czynności, jakie wykonywał w spornym okresie. Kontrolowanie, czy roboty prowadzone są prawidłowo oraz zgodnie z projektem, kosztorysem i harmonogramem, a także dopilnowanie prawidłowego wykonania wszelkiego rodzaju rusztowań, oszalowań, nakryć wykopów i

zabezpieczeń w sposób zapewniający bezpieczeństwo pracy i ochronę zdrowia i życia zatrudnionych było tylko jedną z wielu czynności należących do zakresu jego obowiązków. Nie ulega zatem wątpliwości, że prace te nie były wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, gdyż szereg innych obowiązków, szczegółowo wymienionych w zakresach czynności, należało do zakresu jego pracy. W aktach tych brak jest także wymaganych przepisami powołanego rozporządzenia świadectw wykonywania prac w szczególnych warunkach, jak również wzmianki w świadectwach pracy, że wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych. Następnie Sąd, odwołując się do uchwały SN z 27 maja 1985 r., III UZP 5/85 (LEX nr 14635) stwierdził, że w postępowaniu odwoławczym przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jednakże dopuszczalność takiego dowodu na okoliczność, która powinna zostać wykazana przy pomocy dokumentów, podlega pewnym ograniczeniom. Dowód z zeznań świadka jest dopuszczalny tylko wówczas, gdy zainteresowany wykaze, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu likwidacji zakładu pracy lub zniszczenia dokumentów dotyczących takiego zatrudnienia. Paragraf 2 ust. 2 rozporządzenia z 1983 r. ma znaczenie wyłącznie instrukcyjne w tym sensie, że wskazuje na potrzebę zwrócenia uwagi na wiarygodność dowodów, wśród których w pierwszej kolejności należy dokonywać ustaleń w oparciu o jakąkolwiek miarodajną dokumentację. Dopiero w razie braku takiej możliwości należy skorzystać z dowodu z przesłuchania świadków. W rozpoznawanej sprawie istniała możliwość dokonania kompletnych i wiarygodnych ustaleń faktycznych w oparciu o akta osobowe wnioskodawcy, które są dostępne, mimo likwidacji zakładów pracy. Na ich podstawie uznać należy, że odwołujący się nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach, gdyż z akt osobowych w żaden sposób nie wynika, by powierzone mu obowiązki można było określić jako pracę w szczególnych warunkach. W tej sytuacji nie można dać wiary zeznaniom świadków, iż nadzór nad prowadzonymi pracami przy wykonywaniu wodociągów i kanalizacji wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż nie znajduje to

potwierdzenia w aktach osobowych wnioskodawcy, które dokumentują zakres jego czynności wykonywanych w spornym okresie. Z tej przyczyny usprawiedliwiony jest zarzut naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, ponieważ wnioskodawca nie spełnia przesłanek do przyznania mu wcześniejszej emerytury z uwagi na warunki pracy, bowiem nie legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach.

W skardze kasacyjnej odniesionej do całości wyroku Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, polegające na niewłaściwym zastosowaniu § 1 ust. 1 i § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. w związku z postanowieniami działu V pkt 1 i działu XIV pkt 24 wykazu A, stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia, przez niedostrzeżenie, iż z uwagi na sposób stypizowania rodzaju pracy opisanej w pkt 24 działu XIV wykazu A, wykonywanie pewnych czynności, które co do zasady nie powodują styczności pracownika z warunkami szkodliwymi, nie pozbawia pracownika prawa do zaliczenia przedmiotowego okresu pracy do stażu uprawniającego do wcześniejszej emerytury. Skarżący zarzucił również naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, tj. art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niedostateczne uzasadnienie motywów rozstrzygnięcia o zmianie wyroku Sądu pierwszej instancji na tle wyników uzupełniającego postępowania dowodowego przeprowadzonego w instancji apelacyjnej i wykładni postanowień pkt 24 działu XIV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 r.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie o zmianę tego wyroku, przez oddalenie apelacji strony pozwanej i zasądzenie od niej na rzecz ubezpieczonego kosztów procesu wedle norm przepisanych.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że Sąd Apelacyjny nie dostrzegł, iż stosownie do § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. w związku z pkt 24 działu XIV wykazu A załącznika do tego rozporządzenia, zamieszczenie w pisemnym zakresie obowiązków ubezpieczonego, między innymi, czynności niezaliczanych do żadnej poza pkt. 24 działu XIV pozycji wykazu A, nie wyklucza co do zasady uznania

przedmiotowego stażu pracy powoda za okres zaliczany w ramach uprawnień do wcześniejszej emerytury. O zaliczeniu bowiem do stażu pracy w warunkach szkodliwych w przypadku kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznego decyduje występująca w danej jednostce organizacyjnej proporcja prac szkodliwych i nieszkodliwych. Nie jest natomiast wykluczone wykonywanie przez osobę zatrudnioną na stanowisku kierowniczym w takiej jednostce jakichkolwiek czynności niezamieszczonych w wykazie prac szkodliwych, jeżeli takie niezamieszczone w wykazie czynności nie mają charakteru podstawowego w stosunku do czynności wykonywanych przez daną jednostkę organizacyjną. Nietoższenie tego problemu spowodowało nieprawidłowe zastosowanie w sprawie przepisów prawa materialnego wskazanych w podstawach skargi kasacyjnej, polegające na zaniechaniu analizy stanu faktycznego w zakresie rozróźnienia na podstawowe i uboczne zadań i czynności przedsiębranych w jednostce organizacyjnej, w której odwołujący się świadczył pracę, a następnie na zaniechaniu rozstrzygnięcia kwestii, czy zadania i czynności wymienione w pozostałych w stosunku do pkt 24 działu XIV pozycjach wykazu A były wykonywane w jednostce organizacyjnej odwołującego się jako podstawowe. Odnośnie do zarzutów naruszenia przepisów postępowania pełnomocnik ubezpieczonego stwierdził, że pomimo uzupełnienia materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny nie wskazał w uzasadnieniu uzupełniających ustaleń faktycznych poczynionych w oparciu o przeprowadzone dowody, a zwłaszcza treści zakresu obowiązków Antoniego S. dotyczących według Sądu Apelacyjnego czynności niezaliczanych do szkodliwych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia i twierdzeń zawartych w skardze kasacyjnej, istotą sporu jest ustalenie, czy praca wykonywana przez ubezpieczonego w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Robót Komunalnych w K. w okresie od 1 października 1973 r. do 31 grudnia 1974 r. w charakterze majstra budowy, a następnie kierownika budowy oraz w Przedsiębiorstwie Budownictwa Inżynierii Miejskiej „I.” w T. w okresie od 11 maja 1982 r. do 31 maja 1983 r. na

stanowisku kierownika budowy była pracą w warunkach szczególnych, określoną w pkt. 24 działu XIV wykazu A do rozporządzenia z 1983 r., jako „kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”.

Zgodnie z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r., zaliczenie wymienionej wyżej pracy do okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach od którego zależy przyznanie prawa do emerytury w niższym od powszechnego wieku emerytalnym, jest możliwe tylko wtedy, gdy jest (była) ona wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Łączne odczytanie § 2 ust. 1 i pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia z 1983 r. prowadzi do wniosku, że praca polegająca na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozorcze inżyniersko-technicznym może być uznana za pracę w szczególnych warunkach, jeżeli pracownik stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy sprawował taką kontrolę lub dozór na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A. Z dokładnego brzmienia pkt 24 działu XIV wykazu A do rozporządzenia z 1983 r. wynika, że warunkiem zakwalifikowania tego rodzaju kontroli i dozoru jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych jest to, aby na oddziałach i wydziałach, na których są one wykonywane, jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie A. Oznacza to, że objęcie takim nadzorem lub kontrolą także innych niż wymienione w wykazie A prac nie wyłącza zakwalifikowania samego nadzoru lub kontroli jako pracy w szczególnych warunkach, jeżeli te inne (podlegające dozorowi lub kontroli) prace nie są na danym oddziale lub wydziale podstawowe.

Motywuując w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia odmowę zaliczenia spornego okresu pracy powoda do pracy w szczególnych warunkach Sąd Apelacyjny nie wskazał, jakiego rodzaju prace wymienione w załączniku A do rozporządzenia z 1983 r. były wykonywane jako podstawowe na wydziałach lub oddziałach, w których skarżący był w tym okresie zatrudniony. Sąd wymienił jedynie

wykonywanie „wszelkiego rodzaju rusztowań, oszalowań, nakryć wykopów i zabezpieczeń w sposób zapewniający bezpieczeństwo pracy i ochronę zdrowia i życia zatrudnionych”, jako prace podlegające dozorowi skarżącego i stwierdził, że dopilnowanie prawidłowego wykonania tych prac, a także „kontrolowanie, czy roboty prowadzone są prawidłowo oraz zgodnie z projektem, kosztorysem i harmonogramem” nie daje się zakwalifikować, jako prace wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż „szereg innych obowiązków, szczegółowo wymienionych w zakresach czynności, należało do zakresu jego pracy.” Nie wiadomo przy tym, jakie inne obowiązki zostały uznane przez Sąd za wyłączające uznanie pracy ubezpieczonego za pracę w rozumieniu pkt. 24 działu XIV wykazu A do rozporządzenia z 1983 r. W szczególności nie można wykluczyć, że obowiązki te polegały na kontroli lub dozorcze nad pracami niewymienionymi w załączniku A, i obowiązki te mogły być, zgodnie z przedstawioną powyżej wykładnią, przez skarżącego wykonywane bez pozbawienia jego pracy charakteru pracy w szczególnych warunkach.

Z tego względu trafny okazał się zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. może mieć wpływ na rozstrzygnięcie (a więc stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej) w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (wyrok z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271; wyrok z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, LEX nr 109420). Niezachowanie wymagań konstrukcyjnych uzasadnienia może też uzasadniać kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego przez jego zastosowanie do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (wyrok z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003 nr 15, poz. 352). Dokonanie prawnej kwalifikacji stanu faktycznego jest bowiem niemożliwe, gdy nie zostały poczynione ustalenia faktyczne pozwalające na ocenę możliwości jego zastosowania (wyrok z dnia 29 listopada 2002 r., IV CKN 1532/00, LEX nr 78323), a o prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania; brak stosownych ustaleń

uzasadnia zatem zarzut kasacji naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe jego zastosowanie (postanowienie z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1825/00, Biuletyn SN-Izba Cywilna 2003 nr 12, s. 46). W związku z tym należy uznać, że także zarzuty naruszenia § 1 ust. 1 i § 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. w związku z postanowieniami działu V pkt 1 i działu XIV pkt 24 wykazu A do tego rozporządzenia są uzasadnionymi podstawami rozpoznawanej skargi kasacyjnej. Niepełne ustalenia, wskazane w uzasadnieniu jako podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku, nie pozwalają bowiem na ocenę prawidłowości zastosowania tych przepisów.

Na koniec należy również marginalnie zauważyć, że nieprawidłowe jest przekonanie Sądu Apelacyjnego, że w postępowaniu przed sądem w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu ze świadków podlega ograniczeniom, polegającym na tym, że „dowód z zeznań świadka jest dopuszczalny tylko wówczas, gdy zainteresowany wykaze, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu likwidacji zakładu pracy lub zniszczenia dokumentów dotyczących takiego zatrudnienia”. Przeciwnie, według art. 473 k.p.c. w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych przed sądem nie stosuje się żadnych ograniczeń dowodowych. Ten wyjątek od ogólnych zasad wynikających z art. 247 k.p.c. sprawia, że każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane i ich dopuszczenie za celowe (zob. np. wyrok SN z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000, nr 11, poz. 439). Podobne stanowisko, z odwołaniem się do ówczesnie obowiązujących przepisów postępowania w tych sprawach, zajął Sąd Najwyższy także w uchwale z 27 maja 1985 r. sygn. akt III UZP 5/85, LEX nr 14635), powołanej przez Sąd Apelacyjny. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że „ograniczenia dowodowego, określonego w przepisach o postępowaniu przed organem rentowym, a dotyczącego ustalania okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie stosuje się także w postępowaniu odwoławczym przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych. Ustawa z 24 października 1974 r. o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 39, poz. 231 ze zm.), nakazująca stosowanie w sprawach nieuregulowanych przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (art. 72

wym. ustawy), nie zawiera bowiem ograniczeń dowodowych również w sprawach emerytalno-rentowych (art. 75-82).” Natomiast dalsze stwierdzenie Sądu Najwyższego, że „w sytuacji, gdy zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zaświadczenia zakładu pracy z powodu likwidacji zakładu pracy lub zniszczenia dokumentów dotyczących takiego zatrudnienia, sąd jest uprawniony do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków na okoliczność takiego zatrudnienia - jeżeli się to okaże konieczne dla wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy” nie wskazywało warunku dopuszczenia dowodu ze świadków, lecz jedynie podkreślało prawo sądu do prowadzenia takiego dowodu, co było przedmiotem rozstrzyganego zagadnienia prawnego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398²¹ k.p.c.